

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Poznański wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych. Przedpłata kwartalna wynosi w mieście 1 Tal. 20 sgr., na pocztach krajowych 2 Tal. 9 fen. Pojedyncze egzemplarze sprzedają się po 1 sgr. 6 fen. w Ekspedycji Dziennika Poznańskiego, w Poznaniu, przy placu Wilhelmowskim Nr. 8. Taż Ekspedycja przyjmuje doniesienia i obwieszczenia za opłatą 1 sgr. 3 fen. od wiersza czterodzielnej kolumny. Listy do Redakcyi i Ekspedycyi winny być frankowane.

281.

Czwartek 8 grudnia

1859.

Z powodu święta uroczystego jutro Dziennik nie wyjdzie.

Poznań, 7 grudnia. Ostatni numer Przewodnika Poznańskiego zamieszcza w samym końcu Wiadomości bieżących, uwagi nad artykułem numerze 222 Dziennika zamieszczonym. Nie myślową repliką z naszej strony, przedłużać tej niecierpnej polemiki o sprawę włoską; nie sposób wszelako zupełnym pominięciem milczeniem kategorycznego wyzwania, które Przewodnik do nas po raz zwraca. Powiada on:

Wielu utrzymuje, że to rzecz powszechnie wiadomą, iż się źle w Rzymie dzieje. Otóż my inaczej mamy i życzymy sobie, aby nam powiedziano w rząd papieski błędzi. W tej mierze przyjmujemy najobszerniejszą dyskusję. Jeżeli nadużycia są technicznie znane, tym łatwiej przyjdzie je wyszczególnić. Skrupuły byłby teraz niewczesny. Skoro się wyłoży ogólnie a stanowczo, szczegółowe dowody nie powiększą.

Przyprawdę nie pojmujemy żądania Przewodnika, abyśmy w ciasnym obrębie naszego miasta, w obec skrupułów których żyć nieprzeżyjemy chociaż Przewodnik z nich nasz zwalnia, przewyżniali tomy i stósy całe jużto dokumentów, dat statystycznych, jużto historycznych i krytycznych rozbiórów, odnoszących się tak do administracji jak do polityki zewnętrznej państwa Kościelnego. Zdołaż to w czemkolwiek zmienić zdanie Przewodnika, jakoby wszystko się najlepiej działo w najłżejsze światów? Sądym że nie. Powie po prostu, powiada na wszystkie uprzedzeniu swemu sprzącając się argumenta, że to nie prawda, a prawdą tylko to co on przytacza. Cóż więc za cel taż zabieg i przedruków?

Przyprawdę, że mamy jedno z Przewodnikiem: widzieć ustaloną i utrwaloną niezależność naczelnika kościoła chrześcijańskiego, różniąc wszelako najzupełniej w zdaniu o drogach jakimi pożądanego celu dojsby można. Przewodnik za korzystne dla tej niezależności zaprzeczać nie śmie i twierdzić, że wszystko się dobrze działo, że wszyscy kontenci, okrom niewielu systematycznych nieprzyjaciół kościoła. My natomiast sądzimy, że nie ma nic szkodliwszego w polityce, czy państwa Kościelnego, czy ojczyzny naszej, czy państwa, czy kraju, jak owo systematyczne i rozkładające ludzenie siebie samych, bo prawda wychodzi od nacisku sił i stosunków całkiem niespójnych bo ich się znać nie chciało.

Przewodnik chce koniecznie dowodu na owo nieunikontentowanie całej rządzonej ludności, oszczerstwem i wymysłem nieprzyjaciół kościoła mienić, toć je ma w niepocieszonych faktach jakie przed oczyma wszystkich rozwijają. Jeżeli i to nie dosyć, bo może powie, iż fakcyjna mniejszość użyje dobrze myślących, możemy mu przytoczyć świadectwo samegoż rządu papieskiego, w krótkim jednak tylko wyjątku: na cały dokument za w Dzienniku miejsca, zresztą nieradzibyśmy go tej osnowie przytaczali, dla wielostronnej jego włości.

Dokumentem o którym mówimy a który mamy, mnóstwa innych, przed sobą, jest pismo poufne od kardynała Maxime, który, jak się zdaje, powstał w r. 1845 Legacją Rawańską. Pismo to powołane do monsignora gubernatora Rzymu, a powoływane niegdyś w tajnych archiwach rzymskiej policji pod nr. 33881, nosi nadpis: „Legacja poufna.“ Dokument datowany, jak się powiada, z roku 1845. Cały dokument poświęcony jest charakterystyce stosunków politycznych, społecznych i innych równie jak usposobienia umysłów w Legacji Rawańskiej. Wyjmujemy z niego następujący ustęp:

„Jak na teraz, dosyć powiedzieć, że, wyjąwszy niewiasty i dorastających chłopców z miasta, nie jak nadzwyczaj małą część wieśniaków, która niekiedy jeszcze zepsuta, reszta ludności powyżej

lat ośmnastu, oprócz kilku tchórzliwych legitymistów, jest w ogóle zasadniczo nieprzyjacielską rządowi.“

A więc o tym fakcie powszechniej i głębiej niechęci wywołanej przez system rządowy rzymski, wcieli delegaci papiescy, wiedział rząd centralny już temu lat 14 równie dobrze jak my to dziś wiemy. Tylko że doradcy papieża nie umieli lepszego na to znaleźć lekarstwa, jak negować nieukontentowanie przed światem, wewnątrz zaś powstrzymać onegoż wybuch bagnetami austriackimi. Otóż w tém nasza z Przewodnikiem zasadnicza różnica, iż my twierdzimy, że ci właśnie doradcy i ten właśnie system polityczny niebezpieczniejszymi staną się dla papieżstwa i kościoła przyjaciółmi od wielu jawnych jego nieprzyjaciół, gdy tymczasem Przewodnik w ślepiem im przykładzianiu widzi esencjonalny warunek prawdziwego katolicyzmu. Przyszłość, niestety! może niedaleka, pokaże które widzenie było trafniejsze.

JKW. Książę Rejent raczył w imieniu N. Pana udzielić dowódcy wojsk w Marchiach i gubernatorowi Berlina, bar. Wranglowi, pozwolenie do noszenia orderu św. Andrzeja z brylantami, nadanego mu przez cesarza rosyjskiego.

Berlin, 6 grudnia. O zdrowiu królewskim krążyły tu dziś znów wieści nader niepomyślne. Opowiadano, że do słabości, na którą choruje król IMC od czasu, kiedy go odwiedził cesarz Aleksander, przystąpiło cierpienie w nodze tak uciążliwe, że lekarze odradzili mu stanowczo zamierzoną podróż do Anglii, dopóki w stanie zdrowia jego nie nastąpi korzystne przesilenie.

— Jak niedawno temu dzienniki tutejsze odzywały się przeciw ministrom panom Heydtowi i Simonowi, którzy nie ze wszystkiemi odstąpili od zasad, jakimi się rządziło poprzednie ministerstwo, podobnie obecnie powstają stanowcze głosy przeciw p. Bethman Hollwegowi, który w okólniku swym świeżo wydanym, pochwała regulamin szkolny poprzednika swego, lubo myśl i sprawa tegoż potępioną została przez wszystkich, którym swobodna nauka zdaje się być właściwszą podstawą oświaty narodu, niż wyłączne i dążnościowe ograniczanie umysłu ludzkiego. Dziwi się tu powszechnie, że pan Bethman Hollweg, który pod względem zapatrywania się na oświatę krajową występował zawsze jako otwarty przeciwnik p. Raumera, popadł w sprzeczność z samym sobą, pochwalając zasady, przeciw którym dotychczas walczył i upatrując w nich dziś stronę dodatnią, kiedy poprzednio wyłącznie widział w nich szkodliwe ujemości.

— W mieście tutejszem przygotowuje się obecnie adres do papieża, zawierający współczucie dla położenia jego. Zdaje się, że myśl adresu tego wysłała od księcia biskupa wrocławskiego, który oprócz pisma przychylnego przesłał papieżowi znaczny zasiłek pieniężny.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 2 grudnia. Towarzystwo rolnicze, pragnąc ułatwić właścicielom pomniejszych lasów sposobność systematycznego ich zagospodarowania, podało dawniej za pośrednictwem okólnika do korespondentów Towarzystwa, projekt jednoczenia się właścicieli lasów, blisko siebie położonych, celem utrzymania wspólnego technika leśnego któryby mógł lasy urządzić i nad wykonaniem gospodarstwa ciągle stały nadzór prowadzić, z równą dogodnością dla wszystkich. W skutek potworzenia się takowych zespoleń obywatelskich, wzywa obecnie Towarzystwo rolnicze przez pisma publiczne osoby w leśnictwie usposobione a pragnące przyjąć wyżej wymienione obowiązki, aby się do dnia 15 stycznia r. p. zgłosiły osobiście lub na piśmie do Towarzystwa, potrzebne składając dowody swojej kwalifikacyi.

— Znana komedia p. Jana (Chęcińskiego) Szlachectwo duszy, przedstawiona została w Wilnie z wielkim zadowoleniem tamecznej publiczności. Miarą tego zadowolenia jest album nadesłane w tych

dniah do Warszawy w darze panu Chęcińskiemu, przez wileńskich miłośników jego pięknego talentu. Znajdują się tam najsympatyczniejsze nazwiska literatów, artystów, znanych i zasłużonych obywateli tamtejszych.

— Jak słyhać, p. A. Zamoyski, szanowny twórca i naczelnik spółki żeglugi parowej, na obszernych gruntach, należących do warsztatów téjże spółki przy ulicy Solec i Czerniakowskiej, wzniesie zamierza dom wzorowy dla robotników tychże warsztatów. Będzie to zatem pierwsze u nas zastosowanie myśli, prawdziwej filantropii natchnionej, zapewnienia pracującej klasie ludności tańszego mieszkania, połączonego z wygodami, jakie zapewnia oszczędność wspólnej kuchni, pralni, łazienki itd. a sposobem przyczynienia się skutecznie do dobrego jój bytu.

GALICJA.

Lwów, 1 grudnia. O przebiegu obrad gminnych piszą ztąd do Czasu w końcu listopada:

Obrady nad ustawą gminną toczą się jeszcze. Posiedzenia komisji odbywają się ciągle cztery razy na tydzień. Najważniejszą kwestyą, która zaraz na pierwszym posiedzeniu zajęła uwagę komisji, było oznaczenie stanowiska jakie wielcy posiadacze dóbr, dawniejsi posiadacze włości, w nowo utworzonej gminie mają. Komisja jak wiadomo przyjęła prawie jednomyślnie tę zasadę, iż posiadacze ci pozostać mają i nadal w odrębnym od gminy stanowisku, jakie rzeczywiście obecnie zajmują, a posiadłości ich zwane dawniej dominikalnemi, wyosobnione od związku z gminą miejscową, mają same w sobie odrębną stanowić gminę; jak dotąd wedle brzmienia regulaminu prowizorycznego z r. 1856. Jakkolwiek stosunek takowy, ta odrębność, w obecnym położeniu rzeczy, przy zakorzenionej zdawna, a dotąd niezupełnie wygasłej nieufności włościan ku dawnym swym panom, przy toczących się w wielu miejscach sporach w niezalatwionej sprawie służebnictw gruntowych etc. zdaje się dziś najdogodniejszą i najwłaściwszą do usunięcia wszelkich możebnych scysy pomiędzy dworem a włością, z drugiej strony odrębne stanowisko takowe pozbawia właścicieli większych wszelkiego wpływu na oświatę i moralność gminy, na jój interesy w ogóle, który to wpływ nader dla gmin dobroczynny, a dla interesów kraju bardzo byłby pożądanym i zbawiennym. Nie taki rozumie się wpływ jak niegdyś wynikający ze stosunku zwierzchniczego dominatorów, wpływ budzący nienawiść, wpływ słowem będący powodem ciągłych niechęci i scysy, lecz wpływ oświaty nad ciemnotą, wpływ obopólnego interesu i wzajemnej przychylności. Taki wpływ może wywierać posiadacz większy na ogół gminy jedynie wtedy, jeżeli sam członkiem będzie gminy, i tym sposobem spólnością interesów z nią związany zostanie. Wyłączenie dawnego dziedzica i jego posiadłości z obrębu gminy, jeżeli zostało dzisiaj chwilowemi spowodowane okolicznościami, powinno też być tylko chwilowe, przejściowe.

— Przewodnik Powszechny w artykule pod napisem „Sąd karny lwowski“, takie między innymi czyni uwagi:

„Cóżby Iwan (chłop czerwonoruski) powiedział, gdyby chciano go przekonać, że aby był człowiekiem, i to człowiekiem zhumanizowanym, cywilizowanym, musi przywdziać spencer, pić piwo i umieć czytać Gazetę Augsburską?! I gdyby już był zhumanizowanym, niezawodnie zateśknąłby do swego słowiańskiego barbarzyństwa, jak dusza do raju po przeczytaniu takich kilku sprawozdań z sądów karnych warszawskich, jakie czytaliśmy w Gazecie Augsburskiej Sąd przysięgłych w tej ojczyźnie prawdziwego piwa miały tego roku takie i tak mnogie zbrodnie do sądzienia, że włosy stanęły do góry samej Gazecie Augsburskiej. Kobiety gorsze od Mesaliny, młodziki łotry! oto jój własne słowa. I te Mesaliny, te łotry, te ziomki Gazety Augsburskiej mają nas cywilizować!!! Kilka miesięcy jak najpilniej uczęszczaliśmy na publiczne posiedzenia karnego sądu lwowskiego, i zaiste tylko tém silniej przywiązaaliśmy się do tego

ludu nieoświeconego, na którego moralne i materialne sprowadzenie do upadku tyle nieprzemyślanych przysięgło się wpływów, i do tej ziemi, której powietrze niejako wlewa w pierś syna jakąś niedość do zbrodni. I błagamy króla królów raczej o zatrącenie najmilszej naszej nadziei, byle nas ochronił od cywilizatorów, na których ziemi rozboje gier hazardowych ex officio się utrzymują. Nie zapomnijmy przytém, że nigdzie może w całej Galicyi nie działają miazmy zbrodnicze tak silnie, jak w okręgu sądu lwowskiego. Ludna stolica i granica terytorium carstwa rosyjskiego, to najlepsze pole dla oszustów i najlepszy konduktor dla utajenia kradzieży. To też oszustwo i kradzież, to dwie jedyne prawie industrie, które zaludniają wiezienia lwowskie. Był tylko czas, w którym zbrodnia obrazy majestatu z niemi konkurowała. Rozumie się samo przez się, że oszustwa, przestępstwa, bankructwa nigdy nie dopuści się lud prosty, ale w przeważającej części właśnie nasi reprezentanci kapitałów, tj. żydzi, a w nieznannej oświeceniu chrześcijańskim (mówimy z doświadczenia w izbie sądu karnego). Wypada więc na nasz lud głównie zbrodnia kradzieży, ale i do tej okoliczności musimy kilka uwag dorzucić. Kradzieże ludu prostego dzielą się na kradzieże bydła i lasowe. Do popełniania kradzieży lasowych przyczynia się u chłopów bardzo wiele nasamprzód to tradycyjne wyobrażenie, że drzewa, „Pan Bóg rodzi“, więc drzewo podpada niejako prawu natury: cedit primo occupanti mimo praw właściciela; powtóre, drzewo wyjąwszy Karpat, należy do artykułów dla chłopów bardzo drogich, i nędza zwykle do kradzieży lasowej go przymusza; potrzebie, właściciele sami nie bardzo pilnują lasów.“

Nad tą samą kwestyą moralności ruskiego ludu wiejskiego Galicyi, robiłowski korespondent Gwiazdki Cieszyńskiej takie uwagi:

„Wszystkie kwestye obracają się u nas około jednego punktu, a tym jest brak oświaty. Gdyby wieśniak nasz miał stosowną oświatę, i choćby był złym z usposobienia (czego nie twierdzimy) toby się nie upierał zacięcie przy swoim, boby zrozumiał, że prawo sędzi podług sprawiedliwości, a nie podług chęci lub niechęci osobistych. Sprawiedliwość jest jedna na świecie; nie potrzeba tedy chłopów uczyć kodeksu Justyniana, aby prawnie postępowali, ale wyjaśnić im, co to jest to święte prawo własności, na czém ono polega i jak się objawia. A któż, pytamy się, powinien pełnić ten szczytny obowiązek? U nas na Rusi mało znajdziesz skwapliwych dla drugich, ale wielu nadto dla siebie. Wieśniak domagający się o lasy i łąki, czyni to tylko z mocnego i niezbitego przekonania o słuszności swoich żądań; on odnosi się we wszystkiem do religii, religią uważa naturalnie za rzecz sprawiedliwą; działając niby to podług niej, pewnym jest, iż czyni sprawiedliwie; on jednak religii wcale nie rozumie, choć zna żywoty świętych, niezliczone modlitwy, i świąt ściśle przestrzega; zna on i dziesięciore przykazań, ale tylko recitando.“

NIEMCY.

Wedle tego co Gazecie Kolońskiej donoszą z Frankfurtu pod dniem 28 listopada, program zjazdu we Würzburgu miał obejmować siedm punktów: ogłaszanie protokółów związkowych; jednostajność zapatrywania się w organach rządowych (tych krajów, które miały udział w zjeździe); sprawa heskaskasselska; prawo krajowości; wspólne sądownictwo; sąd związkowy i kroki przeciw knowaniu naprzeciw związku narodowego. Inne przedmioty tu nie objęte dadzą się pomieścić w powyższych.

Według Preuss. Ztg. program würzburški jest następujący: ogłaszanie protokółów obrad związkowych; jedność miar i wag; jednostajność księgi praw karnych i cywilnych tudzież procedury; kwestya heska; stan państw mniejszych niemieckich w ogólnej sytuacji europejskiej; nakoniec zachowanie się w obec agitacyi narodowej.

FRANCYA.

Paryż, 3 grudnia. Słychać było dzisiaj na giełdzie, że niektóre mocarstwa przysłały już przyzwolenie swoje na kongres, a najpierw zemi pod tym względem były podobno Prusy, nie dziw zatem, jeśli nominarze mają już gotowe listy przyszłych pełnomocników, które zresztą nie będą nadto niezgodne z rzeczywistością. I tak twierdzą że Prusy zastępować będzie minister Schleinitz i hr. Pourtalès, Austrya hr. Rechberg i książę Metternich, Rosyą książę Gorcezkow i hr. Kisielew, Neapol książę Ischitella, Szwecyą hrab. Adelsward, Portugalią Paiva, Hiszpanią Martinez de la Rosa, lub Mon, jeśli pierwszy dla podeszłego wieku posłannictwa nie przyjmie. W imieniu Francyi wystąpi podobno pan Walewski sam jeden. Co się tyczy Piemontu, rzecz podobno jeszcze nierozstrzygnięta; wybór hr. Cavoura w całych Włoszech powszechnie znalazł uznanie; wszyscy sobie ży-

czą, żeby sprawa włoska w nim miała swego obrońcę, albowiem naprzd wiedzieć można, że w takim razie w jak najlepszym będzie ręku. Turyńska Staffetta odzywa się dzisiaj z tém przekonaniem, że hr. Cavour jak najlepiej przyjętym będzie przez dwór francuski, że go sobie nawet życzą w Paryżu, ale opinie w długim artykule daje do zrozumienia, iż przeciwnie wybór ten napotka na niemałe trudności, dowodzi bowiem że jedynie dyplomata tak doświadczony i biegły jak hr. Cavour zdoła godnie bronić sprawy włoskiej i że Piemont, wybierając go, byłby zupełnie w swoim prawie. Przystąpienie państwa Kościelnego nie jest wcale, jak utrzymują niektóre pisma, tak niezawodną rzeczą; znaczenie się podobno postępowanie rządu papieskiego względem Francyi zmieniło od chwili oddalenia Garibaldeg; książę de Grammont doznaje większych trudności i obojętniejszego przyjęcia, a Giornale di Roma przemawia w dwuznacznych wyrazach o przyobiecanych rządowi francuskiemu ustępstwach i reformach. Nie ustają także pogłoski, jakoby rząd papieski, jak już mówiliśmy, pod tym tylko warunkiem na kongres przyzwalał, że to zgromadzenie zagwarantuje nietykalność i całość państwa Kościelnego. Kogo Anglia przysła, to jeszcze dotychczas nie wiadomo. Times w powtórnym artykule nalega, aby lord Palmerston podjął się tego posłannictwa, dowodząc, że to jest jedyny dyplomata angielski, który takiemu zadaniu całkowicie odpowie. Zwraca on uwagę na to, że Anglia kongresu nie pragnęła i będzie w nim miała udział dla tego tylko, że inne mocarstwa, a szczególnie Francya, uważają jej udział za pożyteczny dla sprawy włoskiej. Z tego powodu powinna Anglia, choć nie występowała w wojnie włoskiej, równy jednakże wpływ wywierać na obrady kongresu, jak te państwa, które się o sprawę włoską biły. Dyplomata, który ma zastępować rząd angielski, powinien być człowiekiem tak stałym i doświadczone, iżby się mógł oprzeć całej dyplomacji stałego ładu, nieprzejmującej wpływowi angielskiemu i mieć tyle osobistej powagi i znaczenia, aby udaremnił wszelkie nadzieje przeciwników, narzucenia rządowi angielskiemu uchwał zasadom jego przeciwnych; takim człowiekiem jest jedynie tylko lord Palmerston. — Z Włoch dowiadujemy się, że w istocie naczelnik rządu tokańskiego Ricasoli pojechał do Turynu, aby się względem posłannictwa kawalera Buoncompagni osobiście z królem rozmówić i wymóżyć na nim oświadczenie, że władza prorejenta jest mu nadana przez rząd sardyński. Dyktator Farini ułatwił już znacznie zadanie przyszłego wspólnego rządu Włoch środkowych przez zupełne zjednoczenie Parmy, Modeny i Legacyi, tak iż na trzy kraje jedno tylko będzie ministerstwo. — Ostatnie wiadomości z Maroku świadczą, że Hiszpanie doznają tam wiele większego oporu, niż się zrazu spodziewali; Marokańczycy są w najwyższym stopniu sfanatyzowani, a przytém wybornie uzbrojeni, ponieważ im Anglicy dostarczyli strzelb wszelkiego rodzaju. Podług urzędowego sprawozdania wiceadmirała Romain Defossés, nie sam okręt St. Louis, lecz część eskadry bombardowała i zburzyła dwie twierdze Tetuanu; wszystkie inne szczegóły tego wypadku są dosłownie te same, jak przed kilku dniami donosiliśmy. Anglicy opatrzyli Gibraltar w nowe baterye uzbrojone działami Armstronga których strzały do samych brzegów afrykańskich dosięgnąć mogą. Z początku były stosunki eskadry francuskiej bardzo zimne, w ostatnim jednak czasie zaczęto się zaprzyjaźniać i oficerowie odwiedzają się nawzajem. — Księżna Marya Leuchtenberska wyjechała do Nizy dnia wczorajszego. — Lamartine odbył w tych dniach walną naradę ze swymi wierzycielami, których jest przeszło 400; długi jego wynoszą przeszło półtrzecia miliona fr., a składka narodowa doszła tylko do 160,000 fr. Lamartine, który ma jeszcze bardzo wielkie dobra i zarabia ogromne pieniądze swemi pismami, zobowiązał się opłacać długi swoje ratami, na co wierzyciele wśród powszechnego rozczulenia przystali. — Gorszący proces wytoczy się w początku miesiąca przed sądem przysięgłych miasta Tours; pani Lemvine, dama bardzo majątna i dobrze wychowana, spaliła dziecko, które młoda jej córka miała ze służącym.

Paryż, 4 grudnia. Dzienniki zapełnione teraz samemi domysłami, tyczącami się kongresu, bo pewnego jeszcze niewiele co o nim wiedzieć można. Courrier du Dimanche twierdzi, że obrady rozpoczną się 5 stycznia i że najpierw zbiorą się pełnomocnicy ośmiu mocarstw, które traktat podpisały, trzy zaś pozostałe mocarstwa, które do tej liczby nie należą, mają dopiero później być wezwane do kompletu. Są to jednak kwestye szczegółowe, o których teraz już z pewnością wyrokować niemożna. Dotychczas jedne tylko Prusy odpowiedziały na wezwanie, inne państwa niebawem uczynią to samo, ale może jeszcze przed zebraniem się kongresu niejedna dotycząca go ważna, kwestya na drodze dyplomatycznej roztrzą-

sana będzie; między niemi jest zasadnicza kwestya najważniejsza ze wszystkich, a na którą właśnie ma zgody, tj. czy uchwały kongresu mają tylko wartość doradczą, czy też wartość stanowczą w rokach? Rosya, razem z nią Prusy, naturalnie Austria, a w konsekwencji dotychczasowego postępowania i Francya dążą do tego, aby uchwały kongresu, prawdopodobnie nieprzychylnie ludom, zostały wykonane jakimkolwiek sposobem, dobrym lub złym, żeby nadewszystko, uroczyście poniekąd, nie została uszczęplona zasada samowolności ludów w rozstrząsaniu swoim losem. Przeciwnie zaś Anglia obstaje przytém, że uchwały kongresu mają być li tylko wyrazem opinii wspólnej i zbiorowej mocarstw europejskich, przyjacielską poniekąd radą, która w woli ludów gwałcić nie może, zwłaszcza że nieinterwencyi, przez wszystkich przyznana, nie powinna być powściągnięta. Jak z tego przeciwieństwa gres się wydobędzie, to rzecz ciekawa. Tymczasem w Anglii przewidują, że stanowisko posłannictwa angielskiego będzie bardzo trudne na kongresie, a jatkim bowiem Sardynii, będzie miał mniej niż wszystkich przeciw sobie, dla tego ani lordowie Rendon, ani lordowie Palmerston niezbyt spieszą do Paryża, i kwestya kogo gabinet londyński przysła jeszcze nierozstrzygnięta. Choćby opinia publiczna zgadza się pod tym względem zupełnie ze zdaniem Timesu, któreśmy wczoraj przytoczyli, to jednakże żaręczają że lord Palmerston bronić się będzie najmocniej i że tylko by go wyraźne żądanie państwa do przyjęcia takiego obowiązku przyznało, zwłaszcza że jest rzeczą w Anglii zwyczajem wiecznym uszczęploną, że pierwszy minister państwa kraju ani na chwilę nie opuszcza. Angielski Senatator sądzi, że Francya wspólnie z Anglią przysła kongresowi plan utworzenia z Włoch środkowych osobnego królestwa, aby raz na zawsze usunąć z mapy myśl powiększenia Piemontu. Królestwo to, nie jest może tak nieprawdopodobnym jakby się wydawało, ma być oddane pod zarządek księcia Cariga i jego następcy, a gdyby ich nie miało, ma przeleżeć syna zmarłego księcia Geny. Tymczasem z strony nie przestają mówić o kandydaturze Leuchtenberskiego księcia do tej korony i upatrują w nim górnym pobycie księżnej w Paryżu i w odwiedzinach Garibaldeg w Nizy u rosyjskiej cesarzowej matki, która ze się w pewnych wysokich kołach mocno tą sprawą zajmują. — Wielkie wrażenie z obydwóch stron nań zrobiła odpowiedź cesarza dana czterem dniom z Liverpool, który go się wprost zapytał, czy stownie jakie są jego zamiary względem Anglii; odpowiedź ta, pisana na rozkaz cesarza przez M. Mocquard, naczelnika kancelaryi cesarskiej, jest słownie następująca: „Pałac Tuileryjski dnia 27 listopada 1859. Do panów Schaw, Melloz, Irwin, Blakwell, kupców w Liverpoolu. Panowie, udajcie się wprost do cesarza „aby wiedzieć jak jego zamiary względem Anglii.“ — Wielkie strach i wielkie zaufanie potrafią jedynie kroci wyłomaczyć. Z jednej strony dotknięci jest chorobą urojoną, która, jak się zdaje, szerzy się w naszym kraju z szybkością zarazy, z drugiej strony liczy się na zaność tego, od którego pragnie uniknąć. Łatwo jednakże byłibyście sobie sami mogli odpowiedzieć, gdybyście byli na zimno rozważali istotną przyczynę waszych ułęków. Tę przyczynę byłibyście tylko znaleźli w owym hałasie wywołanym pomiędzy rodakami waszymi przez rozszerzanie czyrwe najdziwniejszego postrachu. Aż do tej chwili, w jakiejkolwiek okoliczności, ani jedno słowo, ani jednego postępkę cesarza nie było, któryby pozwalał wątpić o jego uczuciach, a o jego zamysłach względem waszej ojczyzny. Powinno być, powanie jego, niezmiennie toż samo, nie przestawać ani na chwilę okazywać w nim wiernego i nieprzejmowanego sprzymierzeńca. Czém był, tém świadczam to panom w jego imieniu, być im może jak to poświadczyć może owa bliska wspólność interesów i lekich niebezpieczeństwach waszych i naszych w rzy. Tak więc całkowicie zaspokojeni odtąd nie macie błąd aż nadto rozszerzony. Wielkie ludy, Panowie, aby się oceniały nie aby się lękały siebie wzajem. Przyjmijcie, panowie, wyraz moich uczuć i celaryi, podpisano: Mocquard.“ — Na uwagę w artykule Revue Contemporaine o Włoszech w latach 1848 do 1859, podpisane przez M. E. Manana. W ogóle od niejakiego czasu tak żarliwie się niektóre dzienniki liberalne francuskie, węgierską, że się tęp nawet książę Metternich o cno obruszył i reklamował do pana Walewskiego, prosząc żeby nie dozwolił podnosić sprawy włoskiej przez dzienniki francuskie do wysokości polityki europejskiej, zwłaszcza że ona li tylko polityki austriackiego dotyczy. Czy pan Walewski uczynił koledze swemu, nie wiadomo. — Przytę biono dwie baterye pływające, każdą o 7 działach.

wysyłają do Chin. — Rząd angielski przysłał go ze swoich wyższych oficerów do sztabu głównego. Montauban, naczelnego dowódcy wyprawy tej. — Cesarz wraca z pewnością jutro do...

Dom świeżo wystawiony przy bulwarze Montesse na pomieszczenie wyższej szkoły polskiej, wprawdzie niewielki, ale jednak okazały i wewnątrz dosyć dobrze urządzone. Nad drzwiami frontu wykuta jest w kamieniu ciosowym tarcza, z której części złożona, na których herby korony, Li-Rusi: Orzeł, Pogoń i Lew (pierwszy i ostatni opona na głowie). Nad tarczą korona królewska; w napis: Boże zbaw Polskę, i drugi wielkimi literami, rozdzielony na pół Orłem i Pogonią: Szkoła polska MDCCCLIX, a u dołu, na festonach: Korona Korony Polskiej, módl się za nami. Znaczną funduszu na budowę tego domu dostarczył Władysław Czartoryski.

Włosy, 1 grudnia. Z Carogrodu donoszą z 27 października, że od sześciu dni straszne burze panują nad morzem Czarnym. Wszystkie niemal okręty będące na morzu zostały powyrzucane na brzegi, liczne okręty rozbitych podają na 80. Brzegi pokryte trupami okrętów i topielcami. Mieszkańcy brzegów tępili rozbitych. W Carogrodzie w wezwrz przyjął uprzejmie pana Lesseps. W. wezwrz pracuje nad porządkiem i zamierza ścigać papiery i zastąpić je gotowizną, a w tym celu wchodzi w układy z pierwszymi bankierami stolicy. Dwanaście obwodów węgierskich złożyło broń. Omer pasza skazany na...

ANGLIA.

W Londynie, 2 grudnia. Książę pruski Fryderyk Wilhelm wraz z małżonką jutro na Dover i Calais wyjadą do Brukseli, aby tamże odwiedzić belgijską królową. — Sekretarz cesarza Napoleona napisał na list wystosowany przez czterech kupców w Liverpool do cesarza, iż pokój z Anglią jest najwłaściwszym życzeniem i stałą polityką Napoleona, i że tej polityki nie odstąpi, dopóki to od niego nie będzie. Pan Blakwell, jeden z rzeczonych kupców, myśli pojechać do Londynu, aby odpowiedzieć lordowi Palmerstonowi. — Książę Joinville, któremu pan Roebuck w mowie mianej przed dniami, jakkolwiek nie wymieniając nazwiska, powiedział, iż zdejmując mapy wybrzeży angielskich, plany zaczepki przeciw Anglii i takowe preministerstwu francuskiemu, zamieścił w dzienniku angielskich odpowiedź, w której zaprzecza sobie zarzuty i dodaje, iż nie życzy sobie „zasady“, które panują obecnie w Francji „przez...

Dnia 5 grudnia (tel.) Times pisze: Kongres parlamentu rozpocznie się 5go, rzeczywiście zaś 15go grudnia. Lord Cowley sam zastępować będzie Anglią, udział zdaje się być raczej międzynarodową, niż rzeczywistym współdziałaniem w obrębie o Włoszech. — Podług doniesień z Nowego Jorku generałowie meksykańscy Miramon i Martinecz, umknęli z znacznymi sumami pieniędzy które mieli (podobno dwa miliony dolarów) na parowcu francuskim. Wojsko Miramona ogłosiło prezydentem...

W ostatnim numerze Demokracji Polskiej znajduje się ostrzeżenie, wyszłe od czynnych członków Towarzystwa demokratycznego polskiego, w którym członkowie ci oświadczyli, że mowa powiedziana przez Ludwika Mierosławskiego na zeszłorocznym zjeździe listopadowym, jako występująca w imieniu Towarzystwa demokratycznego a zawierająca wiele wyrażań przeciwnych zasadom i godności Towarzystwa, nie może być uważana za powiedzianą w imieniu Towarzystwa. Chodzi tu o ową sławną i historyczną wypowiedź, która wywołała pułkownika pod tytułem: Katechizm Nierycerski.

WŁOCHY.

Pan Cavour przeznaczony jest na pierwszego reprezentanta Sardynii w nadchodzącym kongresie; dzienniki turyńskie uważają ten wybór za koncesję względem opinii publicznej; Indépendance nie nawet sądzi, iż rząd lepszego wyboru zrobić mógł. Nord jednakże twierdzi, iż panu Cavour nie będzie liczne przeszkody, i że dla tego na zjeździe kongresu pan Desambrois zastępować będzie Sycylię. Państwo Kościelne reprezentowane będzie na kongresie przez kardynała Antonellego; Neapol przez księcia Comitini; pełnomocnikiem austriackim będzie lord Palmerston; austriackim hrabia Metternich, rosyjskim książę Gortczakow, pruskim pan Bismarck, hiszpańskim pan Mon, portugalskim pan Albuquerque, szwedzkim pan Adelsward, francuskim p. Wacławski, który zarazem obradom przewodniczyć będzie. Naczelnik rządu toskańskiego, Ricasoli, był w

ostatnich dniach osobiście w Turynie, aby się porozumieć z rządem piemontskim względem reencji pana Buoncompagni; podług innych wiadomości Ricasoli w tym celu wysłał pana Fornetti do Turynu, a sam pozostał w Modenie; bądź co bądź porozumienie nastąpiło, w skutek czego Buoncompagni powszechnie pozyskał uznanie. Nowy rejent przybył do Modeny jako prywatna osoba; nazajutrz zgłosili się do niego deputowani rządu florenckiego, Galeotti i Salvagnoli, z którymi 26 listopada stanęła następująca ugoda: Buoncompagni przybiera tytuł generalnego gubernatora prowincji Włoch środkowych, które pozostają, jak dotąd, rozdzielone i nazywać się będą prowincjami cisapenińskimi i transapenińskimi. Toskania zatrzymuje dotychczasowego gubernatora Ricasoli, inne prowincje Fariniego. Obadwaj nominalnie zależą od pana Buoncompagni, któremu pozostawiono reprezentację i korespondencją dyplomatyczną.

Turyn, 29 listopada. Prawo o reformach w sądownictwie wczoraj wydanem zostało. Pensje sędziów są podwyższone. — Gwardya narodowa w Brescii otrzymała pozwolenie utworzenia silnej kompanii artylerji i kompanii konnicy; koncesya tę Brescya zawdzięcza swojemu położeniu strategicznemu. — Podług nowego prawa wyborczego, które poprzedza liberalne sprawozdanie pana Ratazzi, wykluczeni są od głosowania wszyscy ci, którzy pisać i czytać nie umieją; ludzie umysłowo i moralnie celujący mają prawo głosowania bez względu na cenzus, który w ogóle stanowi normę nowego prawa. — W Medyolanie odbył się 25 listopada pojedynek pomiędzy lombardzkim ochotnikiem ze znakomitej rodziny a innym Włochem który ciężką otrzymał ranę; powodem zajścia była odezwa, która się w ostatnich czasach pojawiła, wzywająca Włochów do „włoskiej krucjaty w celu oswożenia Wenecji“, a którą ranny Włoch ganił. — Podług dziennika Ecco della Borsa nawet w Medyolanie obchodzono uroczystość na pamiątkę stuletniej rocznicy urodzin Szyllera. — Wiktor Emanuel przyjął protektorat nad towarzystwem amatorów sztuki dramatycznej (accademia de' filodrammatici) w Medyolanie. W tymże mieście wkrótce pięć nowych dzienników wychodzić zacznie. — Burmistrz medyolański, hrabia Belgiojoso, ogłosił w dzienniku Perseveranza list generała Garibaldeggo, w którym tenże oświadcza burmistrzowi, jako naczelnikowi komisji do zbierania składek na zakupienie miliona karabinów, iż z jego (Garibaldeggo) ustąpieniem subskrypcya ta bynajmniej nie ustaje, lecz owszem tym usilniej powinna być popierana. Dzienniki turyńskie zamieszczają także drugi list Garibaldeggo do kapitana Baggio, w którym generał zgadza się najzupełniej na proponowaną przez kapitana krucjatę włoską, i przyrzeka, iż udział w niej mieć będzie.

Wiadomo, iż gubernator Farini skasował zakon Jezuitów w Romani; dobra zakonu mają być przedane na korzyść oświaty publicznej i różnych celów dobroczynnych. W środkowych i północnych Włoszech jedyna Wenecya jeszcze posiada Jezuitów. — Margrabia Pallavicino Trivulzio, który razem z Gonfalonierem siedział w Szpilbergu, wydaje zbiór listów Manina (dyktatora Wenecji). — Podług wiadomości z Neapolu, szpiegostwo we wszystkich klasach towarzystwa uorganizowane jest także na wielką skalę. Nawet pomiędzy adwokatami i lekarzami są szpiegi, którzy 400 franków miesięcznie z kasy w armii i pomiędzy arystokracją szpiegostwo także rozpowszechnione.

Turyn, 3 grudnia. Sprawa reencji [załatwioną została nareszcie w sposób zadowalniający; Buoncompagni uda się niebawem jako gubernator jeneralny prowincji Włoch środkowych do Florencji; od niego zależą także będą siły zbrojne Ligi i stosunki Włoch środkowych względem Piemontu i innych państw zagranicznych. Farini tymczasem organizuje rząd centralny prowincji cisapenińskich; osobne rządy w Modenie, Parmie i Romani ustają z dniem 8 grudnia; na mocy rozporządzenia z 30 listopada prowincje te otrzymają jeden rząd z ministerstwem, które siedzieć swoje mieć będzie w Modenie; oprócz tego wydział prawodawczy i komenda połączonych sił zbrojnych znajdować się będzie w Bononii. Nowe ministerstwo dla trzech prowincji już nawet zostało mianowanem: Pepoli jest ministrem finansów, Carlo Mayo ministrem spraw wewnętrznych, Chies ministrem sprawiedliwości, Montanari ministrem oświecenia i Tonigiani ministrem robót publicznych. Później ma być ustanowioną narodowa Junta dla całych Włoch środkowych. Wszystkie te nowe ustawy potwierdzają zdanie wyrzeczone przez dzienniki Spectator (angielski) i Indépendance, podług których Anglia i Francya starają się doprowadzić do skutku „królestwo Włoch środkowych“, gdy tymczasem Ricasoli, Cavour i stanowcy unii chcieliby połączenia z Sycylią. Nowe to królestwo ma otrzymać podobno książę Carignan, po którym, gdyby umarł

bezdziennie, nastąpiłby syn zmarłego księcia Geny. Ricasoli, który najdłużej opierał się pro-reencji pana Buoncompagni ogłosił w Monitorze Toskańskim manifest, w którym tłumaczy swoje postępowanie, i zapowiada zwołanie zgromadzenia narodowego, skoro tylko umowa zawarta z Buoncompagnim w Turynie potwierdzoną zostanie. Ze potwierdzeniem to nastąpi, o tem dzisiaj nikt nie wątpi. — Monitor Toskański zamieszcza rozporządzenie, na mocy którego w wojsku toskańskim od 1 stycznia 1860 zaprowadzony będzie sardyński regulamin musztry. — W Turynie spodziewają się licznych nominacji na senatorów; sławny poeta Manzoni, który pomimo podeszłego wieku (70 lat) jeszcze jest nadzwyczaj rzeskim, także jest kandydatem do tej godności. — Podług wiadomości z Rzymu zdaje się rzeczą pewną, iż kardynał Antonelli w kongresie zasiadać będzie. W ostatnich dniach listopada odbyły się w Rzymie zaślubiny ośmnastoletniej córki księcia Ruspoli, donny Krystyny z Napoleonem Jerzym Jakóbem Filipem, trzecim synem zmarłego księcia Karola Lucyana Bonaparte. Rodzina Ruspoli należy do uboższej rzymskiej arystokracji; przez związek ten jednakże Napoleon wchodzi w powinowactwo z rodzinami Colonna, Cesarini, Torlonia i Orsini.

Korespondencya rolnicza.

Z pod Gostynia, 1 grudnia. W Berlinie wychodząca Roczniki Gospodarstwa (Annalen der Landwirthschaft) wydawane teraz przez p. Luedersdorffa, zawierają częstokroć pouczające artykuły. Nr 10 na miesiąc październik mieści kilka artykułów, które powinny interesować mieszkańców Królestwa naszego, nadto i nie będą bez pożytku. Chcę mówić w szczególności o paleniu ziemi (Ueber das Bodenbrennen). Palenie ziemi nie jest to rzeczą bardzo nową; pisma rolnicze angielskie, francuskie i niemieckie dawno o niem wspominają, lecz ponieważ pożyteczność tej metody obchodzenia się z ziemią coraz więcej jest polecana, dla tego pragnąłbym ją rozpowszechnić u mych ziomków. Zmiany w skutek palenia wpływające na skład ziemi są dwojakiej natury, raz iż działanie ognia zwraca się na organiczne, drugi raz na mineralne części ziemi. Nie będę wchodził szczegółowo w rozumowanie o tym ważnym w rolnictwie wynalazku, lecz wspomnę, iż chemicy wielką wagę kładą na ten nowszy sposób ulepszenia ziemi. Praktyka go popiera. Jako korzyści z palenia ziemi uważa się, albowiem, iż ziemia w sole amoniakalne się wzbogaca w rzeczywistości zaś analiza popiołu wykryła, iż daleko więcej amoniaku się w popiele znajdowało jak się spodziewano z znajdujących się organicznych części. Po głębokiej rozprawie ogłasza autor artykułu, pan Voelker, z palenia ziemi iż są wielkie rezultaty dla ówki. 1) Nie szkodliwym jest, mówi, zniszczenie istot organicznych w tej ziemi, która się kwalifikuje do palenia, gdy ta bogatsza jest w części gliny, która posiada skłonność przyciągania wilgoci i żyjących gazów powietrza. 2) Martwe roślinne części zamieniają się przez palenie w bardzo skuteczną mineralną karm' dla ówki. 3) Przez operacyę skrobania ziemi i palenia poprawia się mechanicznie stan ziemi, będzie łatwiejsza do skruszenia i poroższą. 4) Tak jak mechaniczny stan tak chemiczny z wielką korzyścią się zmienia. 5) Za pomocą palenia udziela się młodej ówce znaczna ilość mineralnych pokarmów. 6) Użytkany popiół za pomocą palenia ziemi bardzo pożyteczny wszystkim roślinom okopowym, ponieważ zawiera kwas fosforowy, sole i kali. 7) Palenie ziemi tylko pożyteczne w ziemiach gliniastych, na piasku nie potrzebne i nieostojne. 8) Skutek tym sposobem uzyskanego popiołu jest tak uderzający, iż przewyższa skutek z guana i innych sztucznych nawozów. 9) Ziemia uboga, która wydała wielką ilość popiołu nie potrzebuje, innego dodatku, szczególniej trzeba unikać amoniakalnych gnojów. 10) Palenie jest najtańszy środek ażeby z ubogiej ziemi jak najwięcej ówki pozyskać. 11) Palenie ziemi nie jest przestarzałe postępowanie, lecz skutki jego nowsze badania nauki potwierdzają i wyświecają. Wielu paleniu ziemi przyznaje tę wielką załugę, iż ziemię wycyzyszcza. Owady, robaki z jajami i wąsionkami wypala, oraz nasiona chwastów i reszty korzeni, które tak łatwo się odmładzają i pola zachwaszczają.

Drugi artykuł wielkiej wagi jest o podorach na zimę, gdzie autor uzasadnia, iż podoranie głębokie w jesieni od razu na siew najbawiejszy wpływ na wzrost jarzyn wywiera. Jest to uwaga, którą u nas ciągle przypominać trzeba, kto spojrzę na małe podory na zimę.

Trzeci dla nas ważny artykuł tj. o stósunku czystej wełny. Autor utrzymuje, iż bogactwo wełny słuskie jest celem hodowania owiec, gdzie opuszczone produkcją mięsa. Wełna jednakże, mówi, w ręku producenta nie jest wełną do połowy, lecz najznaczniejszą część wagi składa się z tłustości albo potu, kurzu, piasku, paszy i wilgoci. Zachodzi zatem różnica pomiędzy wagą strzyżki i wagą wełny, jak łatwiej jest za pomocą baranów mających pot ciężki wagę strzyżki podnieść, stąd tak problematycznym jest pytanie: jaka jest różnica barana? gdy się o wagę wełny spytamy, tj. czystej wełnej od tłustości.

Aż do znudzenia powtarzane frazesa o trykach, które 8, 10 i 12 funtów wełny posiadać mają, jak łatwo będą usunięte, gdy dogodny i prosty sposób ażeby istotną obfitość wełny oznaczyć w runie rozpowszechnimy. Takim sposobem jest użycie eteru (Schwefeläther). Pan Rhode w wybornym artykule w Eldenaer Archiv w II poszycie 1856 i w I poszty 1857, w artykule pod tytułem: „Beitrag zur Kenntniss des Wollhaares“, sposoby te podaje, dokąd czytelnika odsyłam.

Nakoniec umieszczony jest wyborny artykuł: Paszenie i tuczenie bydła (Viehfütterung und Viehmästen), artykuł ten powinien zwrócić na siebie uwagę gospodarzy, bo szczególniej w tym roku paść i tuczyć należy, gdzie tak mało na sprzedaż posiadamy zboża.

Wiadomości literackie.

— Od czasu założenia akademii medycznej w Warszawie, mnożą się tam publikacje z dziedziny nauk lekarskich. Wymieniamy kilka najświeższych. Osiały w Warszawie Poznańczyk, doktor Konstanty Rose, ogłosił tamże w tych tygodniach Diagnostykę fizyczną chorób płuc i serca ze szczególnym względem na auskultacyę i perkusyę; doktor zaś Natanson Przyczynki do fizjologicznej diagnostyki kurczaw. Doktor Łuczkiwicz wydał Farmakologią do podręcznego użytku.

szki złociste, nożenki białogłowskie srebrne z łańcuszkiem, item łyżka srebrna zgięta, item kubuszek mały srebrny zgięty, item guzów 3 srebrnych złocistych, widelicki srebrny złociste, item 3 talary złociste, jeden z uszkiem, item 7 sztuczek srebra łamanego i sztuczka od paska.... item monety pieniędzy starych 19 łótów, mieszek jedwabny czerwony z kołkami z parą guzików srebrnych, item 18 guzików srebrnych gładkich, item zwierciadło białogłowskie wielkie pozłociste, item łyżek srebrnych jednokich 7 a z osobna 3 pomniejsze, item 6 łyżek u pana rotmistrza różnych. W kramnicy skrzynia w której się nalazły białe szaty takowe: obrusów cynowatych 13, ręczników sztuk 21, poszewek 20 białych i 3 poszwy wielkie, item poszewek z czarnym szyciem ośm, item przescieradło z czarnym szyciem, także i tuwalnia z czarnym szyciem. Item czechelek z czarnym szyciem, item dwie naspie drelichowe na pierzyny, a trzecia na poduszkę, item sztuczka płotna zgrzebnego.

W kramnicy towar sukienki: Postawów 3 karazyi angielskiej, item 9 postawów karazyi szląskiej, item 8 postawów przedniejszej karazyi szląskiej, item falendyszu lazururowego sztuczek w którym łokci 25, taksa tego falendyszu łokieć złotych 4 i 6 groszy. Item półsztuczek falendyszu turkusowego, w którym łokci 25, taksa sukna tego łokieć złotych 4 i groszy 20, item lazururowego półsztuczek łokci 20 i półpięta, łokieć złotych 4 i groszy 16, item półsztuczek falendyszu lazururowego, łokci 25 po złotych 4 i groszy 20, item półsztuczek falendyszu obłoczystego łokci 25 po złotych 4 i groszy sześci, item znowu półsztuczek obłoczystego łokci 25 1/2, item półsztuczek czarnego falendyszu łokci 29 1/2, item półsztuczek bez 3 groszy, item falendyszu lazururowego łokci 23 bez ćwierci, po złotych pięci łokieć, item półsztuczek falendyszu obłoczystego łokci 20 i półtora po złotych 4 i groszy 24, item falendyszu tarkowskiego łokci 20 1/2 po złotych 4 i 6 groszy, item falendyszu lazururowego łokci 15 bez ćwierci po złotych 4 i groszy 18, item falendyszu turkusowego łokci 9 1/2 po pięci złotych i groszy 12, item falendyszu znowu turkusowego 4 łokcie i 1 1/2 ćwierci po złotych 4 i groszy 12, item znowu falendyszu turkusowego łokci 10 i 1 1/2 ćwierci, łokieć po złotych 4 i po groszy 2, item falendyszu lazururowego łokci 8 1/2 po złotych pięci, item falendyszu wiśniowego półjedena łokcia po złotych 4 i groszy 6, item falendyszu obłoczystego 6 łokcie bez ćwierci po złotych 4 i groszy 2, item falendyszu ciemnego zielonego łokci 25 bez ćwierci, łokieć po złotych półsiódma, item falendyszu lazururowego łokci 14 bez ćwierci łokieć po złotych sześci bez pięci groszy, item sztytuchu czarnego sztepowanego łokci 11 1/2. Item sukna schowskiego obłoczystego łokci 17 bez ćwierci, item znowu

takowego sukna schowskiego łokci 13 bez ćwierci, item znowu sukna takiego schowskiego łokci 16 i ćwierć łokieć, item znowu takowego sukna schowskiego łokci półdziesiąta, item lazururowego sukna schowskiego lazururowej maści łokci 11 bez ćwierci, item sukna schowskiego ciemno zielonego łokci 23, item sukna schowskiego jasno zielonego łokci 23, item sukna schowskiego czerwonego łokci 17 bez ćwierci, item sukna schowskiego lazururowego łokci 20 i półpięta, item znowu takiej farby sukna schowskiego łokci półzesnasta, item sztytuchu czarnego łokci 13 stepowanego, item sztytuchu lazururowego łokci 19, item sztytuchu także lazururowego łokci 17 bez ćwierci, item 3 postawy sztytuchów lazururowych całych także po złotych 46, item 3 postawy schowskich całych, taksa ich po złotych 61, item sztytuchu lazururowego łokci półsiódma, łokieć po groszy 50, item sztytuchu obłoczystego łokci 22, łokieć po groszy 50, item sztytuchu czarnego łokci 16 1/2, item sztytuchu lazururowego łokci 16 1/2 po groszy 50 łokieć, item sztytuchu papużego łokci 18 1/2, item tuzynku wiśniowego łokci inszej farby różnej 60 i półdziesiąta, item sukna siwego szerokiego łokci 20, item sukna czarnego stepowanego szerokiego 3 łokcie i półtory ćwierci, item falendyszu obłoczystego 3 łokcie i 1/4, item sukna myślińskiego, międzyrzeckiej roboty, postawów 9 i łokci 13 bez 1/4, item sukna myszyńskiego, roboty łobżeńskiej, łokci 16 bez 1/4, item sukna siwego dwa łokcia prostego, łokieć po 16 groszy, item karazyi angielskiej stepowanej łokci 16 bez 1/4, item karazyi angielskiej lazururowej łokci półdziesiąta, item karazyi angielskiej 2 postawy, item karazyi szląskiej łokci 19, item dwa łokcia bez ćwierci falendyszu lazururowego, item karazyi białej szląskiej łokci 22 1/2, item bajów wrocławskich 9 zupełnych, item kiero 9 postawów bez 3 łokci, item baje chojnickiej żółtej 8 łokci, item postaw białej roboty waleckiej, taksa tego postawu złotych 17, item karazyi szląskiej 8 łokci i 1/4, item tuzynku ostatnich 5 łokci i ćwierć, item karazyi angielskiej 3 1/2 łokcia, item falendyszu dwa łokcia bez ćwierci, item sztytuchu czarnego łokieć, item kramków sukiennych 4 pary, item heber i stali 5 ćwierci, item łańcuszki do sznurowania woza sukiennego, item rurki do dwu wozów, item siekier 3, item wańtuchów 2 do sukna, item dwie hubie do nakrywania woza, item dwa kroja i 3 szyny, item rozeń wielki kuchenny, item jedychu 20 i półsiódma funta, item galasu półtrzydzięta funta, item koperwasu 8 funtów, item łańcuszki borowy długi, item plug z żelazem, item dwie bronie z goździami żelaznymi, koni 5 ze szlamy, z uzdami, do każdego konia należącymi, wozów furmańskich 2 okowanych, sukiennych wozów 2 także okowanych, trzeci mały także okowany sukienny i 2 wozy borowe okowane i kolaska okowana. Item bydła rogatego to jest 6

krów a 4 juńce, jałoszka rocznia i latosich cieląt dwoje, świni tak starych jako i małych 12.

Na mielczuchu pszenice półdziewiętej ćwiertnie, i słód gorzałczany cały. Białe szaty: poszewek 19, poszew 7, koszul 6, prześcieradł 4, gaci troje.

Actum w piątek przed niedzielą Suchą A. D. 1637. Na affectacyą sławetnych panów tak sukcesorów albo potomków nieboszczykowskich, tudzież też i pana Jędrzeja Paulusika, stryja rodzzonego tych potomków, także też pana Adama Paulusika i inszych pokrewnych, po skończeniu pogrzebu spisane są niektóre rzeczy do używania domowego pani Paulusikowej, jako pozostalej małżonce nieboszczykowskiej w domu zostawione. Naprzód zostawa przy JMci panu rotmistrzowi srebra nieboszczykowskiego do używania prywatnego jego 6 łyżek srebrnych, item półmisków 10, item miednica mosiężna. Znowu do używania zostawa pani Paulusikowej półmisków 4, item moździerz, item antfas cynowy w izbie, item lichtarz mosiężny przybijany nad antfasem, item latarna czerwona, item panewek 3 i kocierek, item 3 różny i roszt, item dwa garca miedziane, item durszlak miedziany. W spiżarni dwie wanience miedziane i lej miedziany, item brutfanna. Słod pszeniczny cały panowie sukcesorowie zostawiają przy pani Paulusikowej zmełty, z którego pozwalają jej piwo zrobić, z którego zrobiwszy go powinna będzie rachunek temu komu będzie należało, uczynić. Przy tych rzeczach domowych pani Paulusikowej do używania zostawionych na affectacyą wyżej omenionych panów stoły domowe są opisane takowe: Na górze zapieczętowny stolicek sadzony, item w izbie wielki stolik sadzony, item trzeci biały, prosty, item czwarty biały takowy, item w domu na dole dwa stoły proste, item na górze u pana rotmistrza stół wielki sadzony, item przed stół dwa zedelki małe, trzeci zedelek z poręczem, item dwie ławie proste bez poręcza, item łożek różnej roboty 6, który inwentarz na żądanie wyżej pomienionych osób jest do akt niniejszych zapisany. Andrzej Paulusik. Adam Paulusik. Adam Włochowicz. Oryginał inwentarza tego odebrał od pisarza miejskiego sławetny pan Jan Stefanowski, bormistrz łobżeński, do sequestru swego.

Telegramy ostatnie.

Paryż, 8 grudnia. Dzisiejszy Monitor zamieszcza dekret mianujący księcia Latour d'Auvergne posłem w Berlinie. (P. Z.)

Obwieszczenie.

Opłata serwisu za wojsko, które w miesiącu listopadzie r. b. w mieście tutęjszém na kwaterach pomieszczone było, nastąpi dnia 9 i 10 t. m. Poznań, dnia 7 grudnia 1859. Magistrat.

Obwieszczenie. [1620]

W wydziale podpisanej Komisji toczą się:

- A. abluicye czyli okupienia rent i ciężarów realnych, oraz urządzenia według ustawy z dnia 2 marca 1850 w następujących miejscach:
 - a. w powiecie odolanowskim:
 - 1. w Łękocinie, posady Wojciecha Klimka,
 - 2. w Sulmierzycach,
 - 3. w Świecy, posady karczemnej,
 - 4. w Świecy, posady młyńskiej;
 - b. w powiecie bydgoskim:
 - 1. na folwarku Szwederowo nowe, odłączonych parcell czyli części, nr. hypoteczny 1 aż do włącznie 18;
 - c. w powiecie bukowskim:
 - 1. w mieście Buku, czynszów kamelaryi;
 - d. w powiecie krobskim:
 - 1. na pustkowiu Pasierbach,
 - 2. w Długiej Golinie, zagrodników,
 - 3. w Słupi;
 - e. w powiecie krotoszyńskim:
 - 1. w Kobiernie, ciężarów realnych,
 - 2. w Kobiernie, urządzenie posiadzicieli kopanin,
 - 3. w Krotoszynie,
 - 4. w Nowejwsi, ciężarów realnych,
 - 5. w Nowejwsi, urządzenie posiadchalupniczych;

- f. w powiecie obornickim:
 - 1. we wsi Głębocku, abluicya drzewa;
 - g. w powiecie pleszewskim:
 - 1. w Chwalencinie;
 - h. w powiecie wągrowieckim:
 - 1. w Ustarzewie,
 - 2. w mieście Wągrowcu.
- Daliej toczą się:

- B. podziały wspólności, separacye, okupienia praw do drzewa, do pastwiska itp., według regulaminu podziału wspólności z dnia 7 czerwca 1821 w następujących miejscach:
 - a. w powiecie odolanowskim:
 - 1. w Sulmierzycach, rozseparowanie przydziałków,
 - 2. w Uciechowie, prawo do drzewa budowlanego i opałowego, służącego posiadzie Andersza;
 - b. w powiecie babimostkim:
 - 1. we wsi Boruj;
 - c. w powiecie pleszewskim:
 - 1. w Lenartowicach, prawa do drzewa plebanii służącego,
 - 2. na młynie Szopnym, prawa do drzewa;
 - d. w powiecie poznańskim:
 - 1. w Stęszewie, separacya;
 - e. w powiecie wągrowieckim:
 - 1. w Górzycach, separacya,
 - 2. w mieście Skokach, pastwiska leśnego.

Wszystkich niewiadomych może interesentów tych spraw, wzywa niniejszém podpisana Komisya, ażeby się w terminie na 23 lutego 1860 przed południem o godz. 11 wyznaczonym, w izbie instrukcyjnej Komisji u pana Gersdorfa, asesora regencyjnego dla dopilnowania praw swoich zgłosili, gdyż inaczej na separacyach

tych, nawet w przypadku pokrzywdzenia siebie, zaprzestać będą musieli i z ładnemi wybiegami przeciwko nim słuchani już nie będą.

Poznań, dnia 6 grudnia 1859. Królewska Komisya generalna w Wielkiem Księstwie Poznańskim.

Z Ostrzeszowskiego. [1626]

Panu hr. Piotrowi Szembekowi na odezwę jego w nr. 277 Dziennika umieszczoną oświadczamy w odpowiedzi, że w tejsze odezwie sam własne postępowanie swoje potępia, powiadając wyraźnie, że się przyczynił do wydalenia z parafii kapłana, którego tylko znał nawiasowo, — na sam referat interesowanej strony — Patrona. Mimo to widzimy się zniewoleni, nasze zdziwienie połączone z boleścią publicznie wyrazić, jakeśmy to uczynili przed czterema miesiącami prywatnie, nie na zebraniach odpustowych, jak mylnie twierdzi pan hr. Szembek, ale na odpuscie, jeden tylko raz, w zaufaném towarzystwie, którego wszelkie w tym względzie uwagi dadzą się wyrazić krótko: „Et tu Brute contra me!“ Podczas gdy bowiem pan hr. Szembek jako patron w parafii swęj własnym kosztem wystawił kościół, podaje patronowi innego kościoła w znacznej odległości rękę do wydalenia duchownego, który z prawdziwie kapłańskim poświęceniem na przeciw temuż patronowi swemu z skutkiem bronił sprawiedliwych praw kościoła i parafii, jak to akta sądu Kempiańskiego i władzy duchownej świadczą. Ta okoliczność nie tylko znana jest duchownym dekanatu Kempiańskiego, ale i wielu znakomitym i zasłużonym w powiecie obywatelom, do których się pa-

tron, jak mówi p. hr. Szembek pieniający się udawał o podobną, jaką mu pan hr. Szembek udzielił, instancją, którzy jej jednakże odmówili, wiedząc, na której stronie jest prawo i słusność.

Tyle do objaśnienia pierwszej części odezwy pana hr. Szembeka, ponieważ nie mamy obowiązku stawać w obronie patrona i proboszcza tąż odezwą nie mało dotkniętych.

Co się zaś dotyczy szkalowania i nikiemnych oszczerstw, które nam pan hr. Szembek tak śmiało zarzuca, czujemy się zupełnie spokojni i bynajmniej się do nich nie poczuwamy. Gdyby pan hr. Szembek przed ogłoszeniem swęj odezwy albo sam osobiście, albo, jeżeli się to nie zgadzało z jego wysoką godnością, przez pośrednika, był się porozumiał z jednym z nas, byłby uniknął niesłusznego obrażenia stanu, który jego zasługi i wiek może najwięcej szanował i na każde zawołanie jego w usłudze duchownej był gotowy, a który zna tylko przebaczenie, będąc sługami Tego, który za nieprzyjaciół modlić się każe.

W końcu czujemy się obowiązani oświadczyć jeszcze, żeśmy dalecy zawsze od jakiegokolwiek obrazy meża ojczyźnie wielce zasłużonego i żeśmy tylko w wystąpieniu naszym wzięli w obronę prawa i honor i współbrata naszego i syna wiernego tej samej matki ojczyzny, dla której tenże był męczennikiem. Owszem publicznie wyrażamy głęboki szacunek ku zasługom dla kraju i wspólnej ojczyzny naszęj, których dotąd panu hr. Szembekowi nikt odmawiać nie myślał.

Niektórzy duchowni dekanatu Kempiańskiego w liczbie siedmiu.

Wyprzedaz odłożonych towarów trwa ciągle.

MEYERA FALKA NASTĘPCY

ulica Wihelmowska nr. 8.

Podpisana Dyrekcya wzywa niniejszym Komitety Powiatowe, aby przez wgląd na zbliżające się zamknięcie ksiąg kasowych z bieżącego roku przychodowego, oraz na nagłe potrzeby Towarzystwa, postarać się zechciały o spieszne ściąganie składek zaległych, i takowe niezwłocznie do głównej nadszłej kasy nadesłały.

Poznań, w grudniu 1859. Dyrekcya Towarzystwa Pomocy Naukowej. [1627]

Młodzieniec wyższych klas gymnazyalnych życzy sobie przyjąć miejsce nauczyciela domowego. Blizszej wiadomości udzieli Jmć ks. Kantorski, nauczyciel religii i regens alumnatu przy gymnazyum ś. Maryi Magd. w Poznaniu. [1617]

Malarz i nauczyciel rysunków CZARNIKOW mieszka Plac Wilhelmowski nr. 12, na przeciwko teatru. [1619]

W Chocimicy pod Poznaniem jest każdego dnia w probostwie do 1 stycznia 1860 r. na sprzedaż liczny żywy i niezwywy inwentarz. Jako w gospodarstwie od dawna dobrze urządzone, wszystko też jest w dobrym stanie do nabycia za gotówkę. [1618]

Józef Kalasanty Jakubowski.

Wakuje posada nauczycielska w nowo fundowanej szkole w Szółdrach pod Czempiniem. Dochód roczny 120 tal. Zgłosić się należy do dozoru szkolnego na ręce p. Stanisława Chłapowskiego w Turwi pod Kościanem, załączając świadectwa. [1614]

Moderateurs, równie i inne lampy reparuje dokładnie H. KLUG

Poznań, ul. Fryderykowska 33.

Publiczność zamiejscowa odwiedzająca Poznań, która z sobą przywozi lampy do reparatury, otrzyma takowe w 12 godzinach wykończone. Po czta przysłane lampy zwracam w 24 godzinach. [1623]

Sprzedż baranów Negretti w mojej owczarni ukończyła się. Na przyszły rok będę miał znowu 150 baranów od 1 listopada do sprzedania. Gdyby mnie jednakże jeszcze kto swemi odwiedzinami zaszczylić chciał, chętnie mu trzodę moję pokażę. Ażeby mnie w domu zastać, proszę zechcieć mi łaskawie donieść, kiedy gości moich mam oczekiwać.

Dieczyn pod Bojanowem, dnia 1 grudnia 1859.

Goepner. [1624]

Księgarnia Mittlera w Poznaniu otrzymała na skład od Alexandra w Brukseli i Birmingham sławne pióra podwójno-cementowe Humboldta o czterech różnych końcach, pudełko po 1 tal. [1576]



Sprzedż baranów

w tutejszej zarodowej owczarni rozpoczęła się 1 listopada r. b. Aby dogodzić często wypowiedzianym życzeniom panów kupujących, ceny znacznie niżylem. Wystawione na sprzedaż barany są dwu- i trzyletnie.

Owieczki pod Gniezmem, dnia 1 listopada 1859. [1586]

Ad. Jüterbock.

BARANY. Kilkadziesiąt baranów cienkowielnistych, zdrowych a nie drogi, ma na sprzedaż dominium Dakowy Mokre pod Grodziskiem. Blizsza wiadomość na miejscu. [1461]



Przed dwoma tygodniami zginął piesek, mały, czarny, kudłaty; pod brzuchem i gardłem biały, jako i wszystkie łapki aż do kolanka także białe; na szyi nosząc ze safianu czerwonego obróżę. Kto tego pieska w Bazarze u portjera odda, lub blizszą wiadomość doniesie, dostanie trzy talary nagrody. [1615]

Uznany za najlepszy düsseldorfski syrop do ponczu Jana Adama Roeder, liweraanta naddwornego, polecają W. F. Meyer i Spółka

Wilhelmowski plac nr. 2. [1626]



W sobotę wieczór karpie z kluseczkami itd. L. Masłowski, Butelska ulica nr. 15. [1625]

Przybyli do Poznania 8 grudnia.

BAZAR: Właściciele dóbr Kierski z Poborki, Brodowski z Pawłowa, Skrzydlewski z Ocieszyna, Otoccki z Gogolewa, kup. Węsierski ze Szczecina.

POD CZARNYM ORLEM: Dzierżawca Brix z Niemieckowa, obyw. Kowalewski z Wrocławia.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Wł. dóbr Ropelowski z Góry, pani Ovenl z Ludom, kupcy Schebeler z Berlina, Schnabel z Huelkswagen.

STERNÁ HOTEL EUROPEJSKI: Kupiec Klein z Wrocławia, radca ziem. Freymark i prokurator Lossow z Wrześni, pani Stoc z Tarnowa, właściciel dóbr bar. Winterfeld z Główny.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Wł. dóbr Materne z Chwałkowa, Burghard z Gortatowa, kupcy Eichler z Lipska, Roeder z Kolonii, Ratheke z Królewca, Borchart z Berlina.

HOTEL PARYSKI: Wł. dóbr Stanowski z Kijewa, Otoccki z Gogolewa, Lichtwald z Bednar, Zawicki z Kruca, pani Suchorzewska z Węgieckiego, pani Szrader z Izdebną.

HOTEL BERLINSKI: Kupiec Jacobs z Grodziska, pastor Staemmler i kand. Zimmer z Dusznik.

HOTEL EICHBORNA: Kupcy Wolffsohn z Lwówka, Wollmann z Borku, Glass z Kościana, Aron z Wielenia, Brieger z Pleszewa, Ruehre ze Szczecina, garbarz Bernhardin z Rakoniewicz, panna Lasker z Jarocina.

EICHENER BORN: Kupcy Loewy z Konina, Wrzesiński z Trzemeszna, Bernstein z Chojnic, szewc Leibkowitz z Makowa.

HOTEL BUDWIGA: Kupcy Mathias i Danielewicz z Pleszewa, Berg i Heilbronn z Gniezna, Born z Babimostu, Krayn i Bernmann z Pobiedzisk, Guttman z Grodziska, Lippmann z Obrzycka.

POD TRZEMA LIŁIAMI: Dzierżawca Jordan z Wojnowic, obyw. Toporski z Mrovińca.

POD ŻŁOTĄ SARNĄ: Kupcy Stock i Rogowski z Wrześni, Benjamin i Kaiser z Miłostowa.

POD ŻŁOTYM ORŁEM: Kupcy Cohn i Caro z Pyzdr, Cohn, Goliński, Mendel i Kaphan ze Srody, Landsberg, Kurnik i Radziejewski ze Zaniemyśla, Goldenring i Radziejewski z Wrześni, ob. Schur z Bierzgliń, żandarm Schneeweiss z Wrześni, obyw. Szymański z Bieganowa.

POD BARANKIEM: Handlarze Hirschborn z Babimostu, Cohn z Wolsztyna, obyw. Bauchwitz i kupiec Alterthum ze Skwierzyny.

WIADOMOŚCI HANDLOWE. Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu. Dnia 9 grudnia.

Żyto: ceny niższe w końcu poszukiwane wyp. 50 węcpli, na gr. 40 3/4, st. 40 3/4, st. luty 40 1/2-41, na wiosenną odstawę 41 tal. p. Okowita: obrot dosyć znaczny po cenach wyższych, wyp. 200 beczek, w miejscu bez beczki 17 1/2-18 1/2, na gr. 18 1/2-19 1/2-1/2, st. luty (8000% Trallesa) 15 1/2-1/2, st. luty 15 1/2, st. luty-marz. 15 1/2, kw. maj 16 tal. p.

Table with columns: CENY TARGOWE, w mieście Poznaniu, 9 grudnia 1859. Lists various goods like wheat, rye, and oil with their prices.

Berlińskie towarzystwo zabezpieczenia życia. [1578] Berliński bank zabezpieczenia rent i kapitałów.

Berlińskie towarzystwo zabezpieczenia życia przyjmuje wciąż zabezpieczenia życia pojedynczych i połączonych osób w ilości od 100 do 20,000 tal. po tanich premjach, i zwraca osobom z prawem pretensyi do wygranej (tabela A.) zabezpieczonym dwie trzecie czystego zysku towarzystwa.

Połączony z niem bank zabezpieczenia rent i kapitałów przyjmuje również zabezpieczenia wdów i innych pensyonowanych, również zabezpieczenia dzieci, rent i kapitałów najrozmaitszego gatunku.

Pensye wypłacają się wdowom zawsze w całkowitej kwocie, chociażby śmierć zabezpieczającego już w pierwszym roku zabezpieczenia nastąpić miała.

Blizsza wiadomość o rozmaitych sposobach zabezpieczenia zasięgnąć można w biurze towarzystwa Spandauer-Brücke nr. 8, oraz i wszystkich agentów towarzystwa, u których także dostanie się bezpłatnie planów obrotu interesów i wnioski o zabezpieczenie składać można.

Poznań, dnia 1 grudnia 1859.

Teodor Baarth, główny agent berlińskiego towarzystwa zabezpieczenia życia.

Podajenci:

- Pan W. Griebisch w Lwówku. G. Hensel w Pleszewie. J. Hamburger w Smiglu. D. Kempner w Grodzisku. A. L. Köhler w Gnieźnie. J. F. Krause w Kurniku. G. L. Plate w Lesznie. M. Pomerski w Sremie. F. A. Wutke w Poznaniu. Pan J. Schwanke w Trzemesznie. J. Stockmar w Wolsztynie. C. Tiesler w Krotoszynie. H. Tschacher we Wrześni. R. Wolff w Rogoźnie. H. Zapalowski w Szamotułach. R. Pusch w Rawiczu. D. Goldstein w Ostrowie.

Large financial table with multiple columns containing exchange rates, interest rates, and prices for various goods and services across different locations like Berlin, Poznań, and Wrocław.